

Sygn. akt I ACa 303/14

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 12 czerwca 2014 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący:	SSA Elżbieta Fijałkowska /spr./
Sędziowie:	SA Karol Ratajczak SA Małgorzata Gulczyńska
Protokolant:	st.sekr.sądowy Sylwia Stefańska

na rozprawie, po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2014 r.

sprawy z powództwa **S. J.**

przeciwko (...) **spółce z ograniczoną odpowiedzialnością**

**w T. P.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 20 grudnia 2013 r., sygn. akt IX GC 95/13

1. **Oddala apelację.**

2. **Zasądza od powoda na rzecz pozwanego 5400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Karol Ratajczak Elżbieta Fijałkowska Małgorzata Gulczyńska

**Sygn. akt I ACa 303/14**

## UZASADNIENIE

**Powód S. J.** wniósł pozew przeciwko **pozwanemu (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. P.** o zapłatę kwoty 641.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

**Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo, kosztami postępowania obciążył powoda.**

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski.

29 czerwca 2011 r. strony zawarły umowę sprzedaży nr (...), na mocy której powód nabył od pozwanego kombajn zbożowy. W § ust. 1 umowy wskazano, że przedmiotem sprzedaży jest kombajn zbożowy F(...), nr fabryczny (...), rok produkcji 2009, popokazowy, jak również ustalono szczegółową specyfikację wyposażenia. Zgodnie z § 1 ust. 2 umowy, przeniesienie własności kombajnu na powoda nastąpi z chwilą zapłaty przez niego całkowitej ceny sprzedaży. Cena brutto została ustalona w § 2 umowy w wysokości 788.430 zł. Strony umówiły się, że przedmiot umowy zostanie wydany powodowi do dnia 1 lipca 2011 r. w siedzibie pozwanego w T. P. (§ 3 ust. 1 i 5).

Powód zapłacił na rzecz pozwanego kwotę 147.430 zł przed zawarciem umowy w formie weksla, natomiast pozostałą część ceny w wysokości 641.000 zł miał uiścić do dnia 13 lipca 2011 r. Jako termin dokonania zapłaty strony przyjęły dzień wpływu należności na konto bankowe pozwanego wskazane w umowie (§ 4 ust. 1). W § 6 umowy strony uzgodniły, że powodowi przysługuje gwarancja na warunkach określonych w karcie gwarancyjnej na okres jednego roku, wyłączona natomiast została odpowiedzialność sprzedawcy - pozwanego z tytułu rękojmi.

Pozwany również w dniu 29 czerwca 2011 r. wystawił fakturę VAT (...). Obejmowała ona cenę towaru określonego jako „kombajn zbożowy F. (...) nr fabryczny (...) rok produkcji 2009, popokazowy z wyposażeniem: H. do zbioru zbóż (...) nr fabryczny (...), wózek do hedera nr fabryczny(...) w wysokości 788.430 zł brutto. Z treści faktury wynika, że po rozliczeniu faktury przedpłatowych do zapłaty pozostaje kwota 641.000 zł, płatna przelewem do 13 lipca 2011 r.

Jeszcze przed zawarciem umowy sprzedaży powód wraz z żoną wystawił 24 czerwca 2011 r. sola weksel na kwotę 147.430 zł, płatny dnia 20 września 2011 r. pozwanemu bez protestu. Powód wystawił weksel zgodnie z ustaleniami z pozwanym, jako część płatności za kombajn F(...) Pozostałą część umówionej ceny powód uzyskał z kredytu bankowego i przekazał ją pozwanemu.

Kombajn został wydany powodowi w dniu 01 lipca 2011 r. W tym dniu licznik godzin pracy silnika wskazywał 580 godzin, natomiast licznik przepracowanych hektarów wskazywał 0. Do kombajnu pozwany dołączył książkę gwarancyjną. Powodowi została udzielona gwarancja na okres 12 miesięcy od daty uruchomienia kombajnu, która obejmowała darmowe usługi gwarancyjne polegające na:

- uruchomieniu kombajnu, sprawdzeniu poszczególnych zespołów i udzielaniu instruktażu o obsłudze,
- wykonaniu napraw uszkodzeń lub usunięciu wad powstałych w okresie trwania gwarancji pod warunkiem, że powstały one z winy gwaranta,
- usunięciu wskazanych powyżej uszkodzeń w terminie 30 dni od daty zgłoszenia ich wykonawcy gwarancji – pozwanemu, a w okresie kampanii żniwnej, tj. od 01 lipca do 15 września w terminie 14 dni,
- wymianie kombajnu na inny wolny od wad, która może nastąpić na żądanie użytkownika po sześciu naprawach wykonanych na koszt gwaranta, gdy w dalszym ciągu występują w nim te same wady (§ 3 książki gwarancyjnej).

Zgodnie z postanowieniami umowy, powód tracił uprawnienia gwarancji w wypadku stosowania nieodpowiednich olejów, smarów oraz paliwa (§ 9 pkt. 1).

1 lipca 2011 r. powód i jego pracownik - R. K., zostali przeszkoleni w zakresie obsługi zakupionego kombajnu.

W trakcie eksploatacji przez powoda kombajn ulegał licznym awariom. W dniu 17 lipca 2011 r. powód zgłosił pozwanemu naprawę mocowania nagarniaczy zespołu żniwnego oraz wymianę siłownika podnoszenia nagarniacza. Naprawa została dokonana w dniach 18 lipca 2011 r. i 20 lipca 2011 r. W dniu 18 lipca 2011 r. powód zlecił zweryfikowanie i usunięcie przyczyn palenia się bezpiecznika 2 w modle M. (...) Naprawy dokonano również w dniu 20

lipca 2011 r. W dniu 20 lipca 2011 r. powód zgłosił uszkodzenie sterowania otwarciem sita górnego i silnika sterowania górnym sitem, które zostały naprawione 25 lipca 2011 r. Dnia 1 sierpnia 2011 r. powód zlecił wymianę nakrętki i klina głównego koła napędowego oraz sprawdzenie ustawień kombajnu. Usługi wykonano 2 sierpnia 2011 r. W dniu 6 sierpnia 2011 r. powód zgłosił konieczność weryfikacji pęknięcia kosi, połączenie pękniętego elementu łącznikiem bądź wymianę segmentu. W dniu 7 sierpnia 2011 r. stwierdzono konieczność wymiany trzech segmentów kosi, do której doszło w dniu 9 sierpnia 2011 r. W dniu 16 sierpnia 2011 r. zgłoszono pęknięcie śruby od napinacza pasa napędu pompy jazdy, co naprawiono tego samego dnia. W dniu 29 sierpnia 2011 r. powód zlecił weryfikację bicia poprzecznego i wzdłużnego głównego koła pasowego na przekładni głównej silnika - awaria została naprawiona 5 września 2011 r. Następnie 27 października 2011 r. powód zlecił regulację prowadnic od paska napędu wysypu oraz weryfikację i usunięcie przyczyn zapowietrzania się układu paliwowego silnika, co wykonano w dniu 28 października 2011 r.

Powód korzystał z paliwa dostarczanego przez swojego dostawcę, w pobliżu miejsca zamieszkania, ale nie zawsze. W sytuacji, gdy powód wykonywał usługi kombajnem w dalszej okolicy od miejsca zamieszkania, używał do kombajnu paliwa, które dostarczali mu usługobiorcy.

29 października 2011 r. w wyniku zgłoszonej niemożliwości uruchomienia silnika, kombajn został sprawdzony przez serwisanta (...), który stwierdził uszkodzenie co najmniej trzech pompowtrysków. 2 listopada 2011 r. serwisant wskazanego przedsiębiorstwa wymienił komplet pompowtrysków. 4 listopada 2011 r., z uwagi na nierówną pracę silnika i jego małą moc, kombajn ponownie został sprawdzony, a serwisant orzekł, że wymieniane dwa dni wcześniej wtryskiwacze znowu nadają się do wymiany. 8 listopada 2011 r. serwisant (...) wymienił pompowtryski/wtryskiwacze. Tego samego dnia zostały pobrane próbki paliwa do testów. Występujące po sobie w tak krótkim czasie naprawy wzbudziły bowiem wątpliwości firmy wykonującej naprawy gwarancyjne, co do przyczyny awarii, która w normalnym toku pracy kombajnu nie powinna się zdarzyć. 9 listopada 2011 r. silnik kombajnu znowu nie miał mocy, a serwisant zauważył, że nie pracują pompowtryski. 15 listopada 2011 r. serwisant ponownie stwierdził wadliwą pracę wtryskiwaczy piątego i szóstego cylindra i wymienił je na nowe. 16 listopada w wyniku testów silnika okazało się, że nie pracują pompowtryski na pierwszym, trzecim i czwartym cylindrze. W 18 listopada 2011 r. wymieniono pompowtryskiwacze na wskazanych cylindrach. Wyniki badań paliwa przeprowadzonych przez firmę (...) wykazały, że jest to paliwo zanieczyszczone, nie spełniające normy czystości (...). W związku z powyższym odmówiono dalszych napraw gwarancyjnych przed płukaniem zbiornika, układu paliwowego i wymianą filtrów przez powoda.

Silnik kombajnu ponownie nie dał się uruchomić w dniu 4 maja 2012 r. Serwisant wymienił pompowtryskiwacze w ramach płatnej usługi, za którą zapłacił powód.

Pismem datowanym na dzień 21 listopada 2011 r. powód wezwał pozwanego do wymiany kombajnu F. (...) na nowy w terminie 7 dni. W odpowiedzi pozwany pismem datowanym na dzień 24 listopada 2011 r. wezwał powoda do podania podstawy prawnej i faktycznej, wskazując, że nie są mu znane okoliczności, które przemawiałyby za wymianą kombajnu. W konsekwencji odmówił uznania roszczenia.

Pismem z dnia 10 stycznia 2012 r. M. Ż. (1) złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży nr (...) z dnia 29 czerwca 2011 r. W uzasadnieniu wskazał, że nabyty kombajn od chwili wydania ulegał częstym awariom, które uniemożliwiały korzystanie z niego w sposób zgodny z przeznaczeniem. Powołując się na opinię biegłego rzeczoznawcy A. P. (1) podniósł, że przedmiotowy kombajn nie zapewniał ciągłości w pracach żniwnych, a jako przyczynę awarii należy wykluczyć niewłaściwą obsługę kombajnu przez pracowników właściciela. W dalszej kolejności powołał się również na sprawozdanie z badań wykonanych przez (...) Laboratorium sp. z o.o., które wskazały, że przedstawione do badań przez powoda paliwo było dobrej jakości i jego stosowanie nie mogło być przyczyną uszkodzeń wtryskiwaczy.

W dalszej części pisma M. Ż. (1) wskazał, że uprawnienia z gwarancji w przypadku nieskuteczności napraw można rozszerzyć na wymianę rzeczy objętej gwarancją, powołując się na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 05 stycznia 1978 r., II CR 478/77. Zatem podstawą wezwania do wymiany kombajnu z dnia 21 listopada 2011 r. było wykonywanie uprawnień płynących z gwarancji, których pozwany odmówił. Opierając się na orzeczeniach Sądu Najwyższego – IV

CK 786/04 z dnia 15 czerwca 2005r., II CK 239/02 z dnia 21 listopada 2003r. oraz II CKN 66/01 z dnia 08 maja 2003r. M. Ż. (1) podniósł, że w takiej sytuacji kupujący – powód może skorzystać z prawa odstąpienia od umowy sprzedaży.

Kierując powyższe oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży M. Ż. (1) posiadał pełnomocnictwo udzielone przez powoda jedynie do prowadzenia działań windykacyjnych w sprawie przeciwko (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, związanych z umową sprzedaży nr (...) z zastrzeżeniem własności rzeczy sprzedanej z dnia 26 czerwca 2011 r.

Pismem z dnia 16 stycznia 2012 r. M. Ż. (1) wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 788.430 zł w związku z odstąpieniem przez powoda pismem z dnia 10 stycznia 2012 r. od umowy sprzedaży z dnia 29 czerwca 2011 r. Powyższa kwota miała zostać uiszczona na rachunek bankowy wskazany w treści pisma w terminie siedmiu dni od daty jego otrzymania. W odpowiedzi pozwany stwierdził, że oświadczenie powoda o odstąpieniu od umowy sprzedaży uważa za nieskuteczne prawnie, a żądanie kwoty 788.430 zł za bezpodstawne.

4 stycznia 2012 r. (...) Laboratorium sp. z o.o. z siedzibą w P. pobrała z kombajnu powoda próbkę oleju napędowego. Wyniki przeprowadzonych badań wskazały, że pobrany olej napędowy spełnia wymagania normy (...)

Powód wezwał pozwanego do zapłaty należności objętej pozwem, ale wobec nieuiszczenia przez pozwanego żądanej kwoty, skierował pozew do Sądu.

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle dokonanych ustaleń faktycznych żądanie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód w pozwie domagał się zwrotu ceny kombajnu, powołując się na odstąpienie od umowy sprzedaży z dnia 29 czerwca 2011 r.

Zasadniczą kwestią konieczną do rozpoznania sprawy było zatem ustalenie, czy oświadczenie woli złożone przez powoda w dniu 10 stycznia 2012 r. posiadało odpowiednią podstawę prawną i czy zostało złożone w sposób prawidłowy, zgodnie z zasadami składania oświadczeń woli. Oświadczenie to, zostało złożone w imieniu (...) M. Ż. (1), a więc przez pełnomocnika w imieniu własnym, który jednak powołuje się na pełnomocnictwo udzielone mu przez powoda. W piśmie z dnia 10 stycznia 2012 r. pełnomocnik powoda wskazał, że działa w imieniu własnym, jednak z treści samego oświadczenia wynika, że starał się dokonać tej czynności w imieniu powoda. Przemawia za tym okoliczność, że M. Ż. (2) powołuje się na pełnomocnictwo udzielone mu przez powoda, jak również odstępuje od jednoznacznie wskazanej umowy, której stroną pozostaje nie on sam, a jego mandant. Powód nie przedłożył wraz z pozwem takiego pełnomocnictwa, zaś pozwany przedłożył pełnomocnictwo, jakie otrzymał wraz z pismem o odstąpieniu od umowy. Było to pełnomocnictwo z dnia 9 stycznia 2012 r., udzielone przez powoda (...) M. Ż. (1) do wszelkich działań windykacyjnych, związanych z przedmiotową umową sprzedaży. Odstąpienie od umowy jest uprawnieniem kształtującym. Pod pojęciem windykacji rozumieć natomiast należy działania mające na celu dochodzenie wcześniej już ukształtowanych roszczeń. Do działań windykacyjnych nie można zaliczyć oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Powód wprawdzie w toku procesu, odpowiadając na odpowiedź na pozew, złożył kolejne pełnomocnictwo z datą 9 stycznia 2012 r., uprawniające (...) M. Ż. (1) do składania w imieniu powoda oświadczeń w związku z umową sprzedaży, jednakże okoliczność ta budzi bardzo poważne wątpliwości. Przede wszystkim pozwany wraz z oświadczeniem z dnia 10 stycznia 2012 r. otrzymał pełnomocnictwo do czynności windykacyjnych. Zatem oświadczenie z dnia 10 stycznia 2012 r. w momencie, gdy dotarło do pozwanego, pochodziło od całkowicie nieuprawnionej osoby, nieumocowanej do działania w imieniu powoda i do złożenia w jego imieniu takiego oświadczenia woli. Wobec tego już tylko z tej przyczyny, że zostało złożone przez nieuprawnioną osobę, było bezskuteczne, co czyni także bezskutecznym żądanie pozwu o zwrot ceny sprzedaży kombajnu.

Oświadczenie o odstąpieniu od umowy było także bezskuteczne z innych przyczyn, a mianowicie z uwagi na brak podstawy prawnej do jego złożenia. Uprawnienie takie może wynikać zarówno z samej treści umowy, jak i z norm prawnych przewidzianych przez ustawodawcę. Powód dochodząc spornej sumy wskazał jako podstawę prawną art. 558 § 2 k.c. i art. 560 k.c. Wskazane uregulowania dotyczą instytucji rękojmi. W sprawie istotne jest, że w § 6 umowy

sprzedaży strony zastrzegły, że kupującemu przysługuje gwarancja na warunkach określonych w karcie gwarancyjnej na okres jednego roku. Jednocześnie wyłączono odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi. Wobec tego powód nie mógł odstąpić od umowy z uwagi na wady sprzedanej rzeczy na podstawie przepisów prawa cywilnego o rękojmi, tj. art. 556 i nast. k.c.

Uprawnienie do wyłączenia w umowie stron rękojmi dopuszczają przepisy prawa. Zgodnie z art. 558 § 1 k.c. zd.1, strony mogą odpowiedzialność z tytułu rękojmi rozszerzyć, ograniczyć lub wyłączyć. Zgodnie z art. 558 § 2 k.c., wyłączenie lub ograniczenie odpowiedzialności z tytułu rękojmi jest bezskuteczne, jeżeli sprzedawca zataił podstępnie wadę przed kupującym.

Z pism procesowych powoda oraz oświadczeń składanych przez jego pełnomocnika procesowego wynika, że właśnie w podstępnym zatajeniu wady strona powodowa dopatruje się bezskuteczności wyłączenia odpowiedzialności z tytułu rękojmi. Przypadek taki jednak w niniejszej sprawie nie miał miejsca. Za wykładnią taką przemawia brzmienie art. 558 § 1 k.c., w którym mówi się o podstępnym zatajeniu, które nie musi polegać na konkretnym działaniu sprzedawcy (tj. nie musi przybrać postaci czynności zmierzających do zamaskowania wady), ale może sprowadzać się do zaniechania, tj. przemilczenia przez sprzedawcę, że wada istnieje. Podstępne zatajenie wymaga umyślności, działania sprzedawcy, które może przejawiać się w maskowaniu wady lub udzielaniu kupującemu zapewnienia, że rzecz nie jest wadliwa. Za podstępne zatajenie wady jest uważane takie umyślne działanie sprzedawcy, które ma na celu utrudnienie wykrycia wady przez kupującego.

Powód dopatrywał się wady nabytego kombajnu w jego nadmiernym wyeksploatowaniu, które miało być przyczyną licznych awarii w okresie po zawarciu umowy. Podstęp pozwanego z kolei miał sprowadzać się do wyzerowania liczników skoszonych hektarów oraz nie wydania powodowi książki serwisowej. W świetle zgromadzonych dowodów powyższe twierdzenia nie są uzasadnione. Stan techniczny kombajnu oraz fakt, że jest to maszyna popokazowa, używana, był powodowi znany, został ujęty w samej treści umowy. Materiał dowodowy nie potwierdził, by pozwany zatajał stan maszyny, a tym bardziej podstępnie. W szczególności za takie działanie nie można uznać wyzerowania licznika skoszonych hektarów. Jest to licznik, który może zostać wyzerowany w czasie normalnej pracy kombajnu. W świetle wyroku SN z dnia 2 kwietnia 2003 r. (I CKN 160/01, LEX nr 78813) sprzedawcy nie można przypisać podstępnego działania, w sytuacji gdy kupujący otrzymał od sprzedawcy dokumenty, z których wynikało, że nabywany przez niego używany samochód miał wcześniej wypadek. W niniejszej sprawie o stopniu zużycia w wystarczający sposób informuje licznik godzin pracy silnika. W oparciu o te dane możliwe było wyliczenie, chociażby w przybliżony sposób, ilości skoszonych hektarów. Jeśli zaś chodzi o książkę serwisową, to pozwany w ogóle takowej nie prowadzi. Pozwany prowadzi książkę gwarancyjną, którą powód otrzymał, zaś brak kartek wiązało się z wycinaniem kuponów przy kolejnych naprawach gwarancyjnych, co jest standardowym działaniem.

W przedmiotowej sprawie brak jest jakiegokolwiek dowodu, który pozwalałby na przypisanie pozwanemu znamion umyślnego działania, mającego na celu ukrycie stanu maszyny. Stany tych liczników były powodowi znane. Nadto trudno mówić o podstępnym zatajeniu stanu maszyny w sytuacji, gdy pozwany udzielił na nią rocznej gwarancji jakości. Zatem strony w umowie sprzedaży kombajnu skutecznie wyłączyły odpowiedzialność z tytułu rękojmi. Należało zatem zbadać, czy powodowi przysługiwało prawo do odstąpienia od umowy na gruncie postanowień gwarancji.

Gwarantem był producent kombajnu firma (...). Do wykonania usług gwarancyjnych i praw gwaranta upoważniony został autoryzowany serwis, reprezentowany na terenie Polski przez sprzedawcę, zwanym dalej wykonawcą gwarancji. Gwarancja na kombajn trwała 12 miesięcy od daty uruchomienia i zapewniała uprawnionemu z gwarancji bezpłatne wykonanie usług gwarancyjnych. W szczególności obejmowała ona wykonanie napraw uszkodzeń lub usunięcie wad powstałych w okresie trwania gwarancji pod warunkiem, że powstały one z winy gwaranta. Gwarancja obejmowała również wymianę kombajnu na wolny od wad, która może wystąpić na żądanie użytkownika po 6 naprawach wykonanych na koszt gwaranta, gdy w dalszym ciągu występują w nim te same wady. W § 9 gwarancji postanowiono, że utratę uprawnień gwarancyjnych powoduje między innymi stosowanie nieodpowiednich olejów, smarów oraz paliwa. Rodzaj paliwa został określony w książce gwarancyjnej (musi spełnić normę PN EN 590) oraz w instrukcji obsługi.

Jak wynika z przepisów o gwarancji (art. 577 k.c.) oraz z postanowień gwarancji w niniejszej sprawie, gwarancja nie przewidywała uprawnienia kupującego do odstąpienia od umowy sprzedaży. W tym stanie rzeczy brak podstaw prawnych z rękojmi i z gwarancji do złożenia przez powoda oświadczenia o odstąpieniu od umowy i żądania zwrotu ceny.

Sąd, nieograniczony podstawą prawną wskazaną przez powoda, przeanalizował możliwość skuteczności oświadczenia o odstąpieniu od umowy na podstawie obowiązujących przepisów prawa. Kodeks cywilny przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie tak zwanego umownego prawa odstąpienia. Zgodnie z art. 395 § 1 k.c., można zastrzec, że jednej lub obu stronom przysługiwać będzie w ciągu oznaczonego terminu prawo odstąpienia od umowy. Prawo to wykonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Jednak w wiążącej strony umowie sprzedaży takie uregulowanie nie zostało uwzględnione.

Nie doszło też do zwłoki po stronie sprzedawcy, wobec czego brak podstaw do zastosowania art. 491 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli jedna ze stron dopuszcza się zwłoki w wykonaniu zobowiązania z umowy wzajemnej, druga strona może wyznaczyć jej odpowiedni dodatkowy termin do wykonania z zagrożeniem, że w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu będzie uprawniona do odstąpienia od umowy. Może również bądź bez wyznaczenia terminu dodatkowego, bądź też po jego bezskutecznym upływie żądać wykonania zobowiązania i naprawienia szkody wynikłej ze zwłoki. Brak zatem podstaw do żądania przez powoda zwrotu zapłaconej ceny w oparciu o przepis 494 k.c., przewidujący obowiązek zwrotu całości świadczeń dokonanych na podstawie umowy.

W udzielonej powodowi gwarancji przewidziano również, że gwarancja obejmuje wymianę kombajnu na wolny od wad, która może wystąpić na żądanie użytkownika po 6 naprawach wykonanych na koszt gwaranta, gdy w dalszym ciągu występują w nim te same wady. Zaistnienia jednak takiej sytuacji powód nie wykazał. Wszystkie usterki zgłoszone w okresie gwarancyjnym były usuwane na bieżąco przez wykonawcę gwarancji, a maszyna była odbierana bez zastrzeżeń przez powoda. Okoliczność ta wynika z dokumentów zleceń naprawy jak i z zeznań świadka.

Awarie silnika C. nie były naprawiane przez pracowników pozwanego, a przez serwis firmy (...). Pierwsza awaria została usunięta, na skutek zgłoszenia powoda poprzez sprzedawcę, wskazana firma wymieniła 6 pompowtryskiwaczy. Po krótkim czasie powód ponownie zgłosił problemy z pracą silnika. Po zbadaniu próbki paliwa okazało się, że paliwo pobrane z tego kombajnu nie spełnia normy (...). Już po otrzymaniu wyników testów wskazana wyżej firma serwisowa dokonała drugiej naprawy silnika poprzez wymianę wszystkich pompowtryskiwaczy, a koszty tej drugiej naprawy pokrył częściowo pozwany, częściowo firma (...). Powód został o problemach z paliwem poinformowany. Jak to wynika z zeznań samego powoda, oprócz stosowania paliwa od swojego zaufanego dostawcy, używał on również paliwa dostarczanego przez swoich klientów. W ocenie Sądu to właśnie posługiwanie się próbkami paliwa pochodzącego z różnych źródeł było przyczyną odmiennych wyników badań laboratoryjnych. B. M., dokonując testów na próbkach paliwa, które powód uzyskał od swoich klientów, uzyskał wynik negatywny (nieprawidłowy), ponieważ paliwo pochodziło ze źródeł nieznanymi powodowi. Natomiast badania laboratoryjne zlecone przez powoda, oparte na próbkach paliwa pochodzącego od znanego mu od lat dostawcy, pobrane znacznie później, wykazały, że paliwo to spełnia normy czystości. Powyższe wnioski potwierdza również fakt, że po naprawie w maju 2012 r. powód nie ma już problemów z silnikiem. Jak sam stwierdził, nie wykonuje już usług kombajnem, zatem nie korzysta już również z obcego paliwa.

Zatem w ramach gwarancji silnik był naprawiany poprzez wymianę pompowtryskiwaczy dwukrotnie, natomiast na koszt powoda jednokrotnie. Powód zaś stosował niespełniające norm (...) paliwo. W związku z tym brak było podstaw do kontynuowania postępowania dowodowego w tym kierunku, a to wobec bezskuteczności oraz braku podstaw prawnych do złożenia przez powoda oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Brak było również podstaw do uznania, że na podstawie postanowień gwarancji powód mógłby żądać wymiany kombajnu na nowy.

Natomiast kwestia płatności części ceny za kombajn wekslem pozostaje bez znaczenia dla sprawy. Nie ma bowiem wpływu na ważność samej umowy, która nadal trwa i wiąże strony.

Mając na uwadze powyższe należało uznać, że powód nie wykazał, by przysługiwało mu z jakiegokolwiek tytułu uprawnienie do odstąpienia od umowy sprzedaży – ani na podstawie regulacji dotyczących rękojmi za wady, ani innych regulacji ustawowych bądź umownych. Wobec tego na podstawie art. 558 § 2 k.c. powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c.

**Apelację od wyroku wniósł powód, zaskarżył go w całości.** Powód zarzucał orzeczeniu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.: art. 6 k.c., art. 56 k.c., art. 58 § 1 k.c., art. 60 – 61 § 1 k.c., art. 65 § 1 k.c., art. 83 § 1 k.c., art. 86 § 1 k.c., art. 88 § 1 k.c., art. 355 k.c., art. 546 § 1 k.c., art. 558 § 2 k.c., art. 563 § 1 k.c.- art. 564 k.c., art. 568 k.c. i dokonanie w związku z tym ustaleń i ocen sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem poprzez: niezastosowanie właściwych przepisów prawa materialnego oraz ich błędną wykładnię (ogólnikową), skutkiem czego jest uznanie, że: pozwany nie zataił podstępnie wady kombajnu przed powodem; zachował należyta staranności i tym samym i jego postępowanie jako profesjonalnego sprzedawcy odpowiada celowi społeczno-gospodarczemu, zasadom współzycia społecznego, staranności profesjonalisty,

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, co miało wpływ na treść wydanego w sprawie wyroku tj.:

- art. 3 k.p.c. poprzez aprobowanie: nierzetelnego wyjaśnienia pozwanego, co do okoliczności, które były niezgodnie z prawdą; zatajanie przez pozwanego dowodów,
- art. 212 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych powoda (tj. dowodu z opinii: biegłego rzeczoznawcy maszynowego [...], biegłego rzeczoznawcy zakresu informatyki i elektroniki [...], zeznań świadka inż. A. P., zeznań świadka P. G., dowodu z dokumentu w aktach Sądu Okręgowego w Poznaniu o sygn. akt IC 708/12/12); nieuwzględnienie wniosku powoda o przesłuchanie świadka M. Ż. (1) (mimo, że wniosku tego Sąd nie oddalił) i twierdzeń powoda w tym zakresie,
- art. 217 § 1 i 2 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych powoda zawartych w piśmie procesowym z dnia 29.11.2013 r.,
- art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych powoda, co uniemożliwiło przeprowadzenie dowodu, co faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy,
- art. 228 § 2 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie dowodu znanego z urzędu, znajdującego się w aktach sprawy o sygn. akt I Ns 66/12,
- art. 231 k.p.c. poprzez dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, albowiem mając na względzie zgromadzony materiał dowodowy i w oparciu o doświadczenie życiowe były podstawy do uznania, że działania pozwanego (jak również zaniechania), były umyślne i ich celem było ukrycie wad kombajnu i wprowadzenie powoda w błąd, aby skłonić go do zawarcia zakupu przedmiotowego kombajnu,
- art. 232 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z urzędu tj. z dokumentu z akt sprawy o sygn. akt I Nc 66/12 - pełnomocnictwa przedłożonego do pozwu,
- art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów,
- art. 278 k.p.c. w zw. z art.227 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z opinii wnioskowanych biegłych i zastąpienie go zeznaniami świadka D. B.,
- art. 328 § 2 k.p.c. albowiem uzasadnienie wyroku nie oddaje całości stanu faktycznego,
- nierozpoznanie istoty sprawy.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje w tym za I instancję wg spisu kosztów, a za II instancję wg norm przypisanych. Nadto powód wniósł o dopuszczenie wskazanych przez niego dowodów oraz o rozpoznanie na podstawie art. 380 k.p.c. postanowień Sądu I Instancji oddalających wnioskowane przez niego dowody na rozprawie w dniu 23.09.2013 r. (poza postanowieniem nr 1) i na rozprawie w dniu 16.12.2013 r., które miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Powód ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Poznaniu i rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

**Pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości** oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, choć zgodzić się należy ze stanowiskiem powoda, że w okolicznościach faktycznych sprawy nie było podstaw do przyjęcia, że oświadczenie z dnia 10 stycznia 2012r. o odstąpieniu od umowy sprzedaży pochodziło od osoby nieuprawnionej. M. Ż. (1) legitymował się dwoma pełnomocnictwami powoda: jedno uprawniało go do wszelkich działań windykacyjnych, drugie zaś umocowywało go do składania wszelkich oświadczeń w związku z umową sprzedaży. W ocenie Sądu Apelacyjnego niesłuszne było kwestionowanie umocowania M. Ż. (1). Zgodnie z art. 99 § 2 kc tylko udzielenie pełnomocnictwa ogólnego w każdym przypadku wymaga zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności. Natomiast pełnomocnictwo tego rodzaju, jak udzielone Ż., nie wymagało zachowania formy pisemnej, chyba że umocowywałoby go do dokonywania czynności, których ważność wymaga zachowania szczególnej formy. Wówczas powinno ono, zgodnie z art. 99 § 1 k.c., zostać udzielone w tej formie szczególnej. Taka sytuacja nie miała miejsca. Ustawodawca nie przewiduje dla oświadczenia o odstąpieniu od umowy szczególnej formy, może ono być złożone w każdej przewidzianej przez prawo formie, również w sposób dorozumiany (art. 60 k.c.). Pełnomocnictwo mogło być wobec tego udzielone Ż. również w formie ustnej. Podkreślić należy, że powód w kontaktach z pozwanym i w toku niniejszego postępowania potwierdzał udzielenie Ż. pełnomocnictwa, stąd nie było żadnych podstaw do jego podważania. Istotne jest to, że oświadczenie o odstąpieniu, mające charakter jednostronny, zostało skierowane do właściwego adresata i dotarło do niego. W konsekwencji uznać należało je za złożone z chwilą, w której doszło do adresata w taki sposób, że mógł zapoznać się z jego treścią (art. 61 k.c.). Pełnomocnictwo pisemne z dnia 9 stycznia 2012r. (k. 289) potwierdzało istnienie umocowania, które udzielone zostało przez powoda M. Ż. (2). Rozważania przyczyn udzielenia przez powoda pełnomocnictw o odmiennym zakresie umocowania i wyprowadzanie z tego faktu negatywnych dla powoda skutków, były bezcelowe skoro ustawodawca nie zakazuje udzielenia kilku pełnomocnictw o różnym zakresie umocowania. Dlatego za zbędne uznać należy dalsze rozważanie zarzutów powoda zmierzających do podważenia stanowiska Sądu Okręgowego co do braku umocowania M. Ż. (1). Uznanie istnienia umocowania Ż. nie przesądzało oczywiście wniosku o skuteczności odstąpienia od umowy.

Wobec wyłączenia w umowie odpowiedzialności pozwanego z tytułu rękojmi (art. 558 § 2 kc) obowiązkiem powoda, chcącego skorzystać z uprawnień wynikających z rękojmi, było wykazanie, że sprzedawca podstępnie przed nim wadę kombajnu zataił. Sąd Apelacyjny, po ponownym rozpoznaniu sprawy w granicach apelacji uznał, że powód obowiązkowi temu nie sprostał (art. 6 kc). Sąd odwoławczy w całości w tym zakresie przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji i wnioski o braku podstawy prawnej do odstąpienia od umowy (art. 560 § 1 i 1 kc)

W opinii Sądu Apelacyjnego podniesione przez powoda zarzuty naruszenia prawa materialnego i procesowego nie zdołały podważyć powyższej oceny.

Sąd Okręgowy odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz poglądów piśmiennictwa wskazał w jakiej sytuacji można mówić o podstępnym zatajeniu wady przez sprzedawcę. Akceptując w całości poglądy wynikające z tego dorobku wskazać należy, że chodzi o sytuacje kiedy sprzedawca celem utrudnienia wykrycia wady przez kupującego umyślnie wadę ukrył bądź też wiedząc o istnieniu wady, nie poinformował o niej kupującego (wyrok SN z dnia 21 czerwca 2002 r., V CKN 1070/00; wyrok SN z dnia 1 kwietnia 2003 r., II CKN 1382/00). Rozważając zarzuty apelacyjne w aspekcie przypisywanego pozwanemu podstępnego działania trzeba mieć na uwadze to w czym



powód upatrywał wadliwości kombajnu. Według treści oświadczenia o odstąpieniu od umowy, twierdzeń pozwu i dokonanych, niekwestionowanych w tym zakresie, ustaleń Sądu wada kombajnu polegała na jego nadmiernym wyeksploatowaniu. Powód twierdził, że pozwany wykasowując ogólny stan licznika skoszonych hektarów, nie podając w umowie sprzedaży tego stanu oraz nie wykazując w książce gwarancyjnej napraw kombajnu przeprowadzonych przed sprzedażą wprowadził go w błąd. W konsekwencji tego rozumowania przyjąć należy, że powód nie kupiłby kombajnu. W ocenie Sądu Apelacyjnego wszystkie te zarzuty zostały przez Sąd I instancji wnikliwie rozważone. Konkluzji Sądu, że nie ma podstaw aby działania (zaniechania) te uznać za zmierzające do podstępного ukrycia stopnia wyeksploatowania kombajnu, powód w ogóle, poza podniesieniem ogólnie sformułowanego zarzutu, nie uzasadnił w swojej apelacji.

Realizując obowiązek merytorycznego rozpoznania tego zarzutu stwierdzić należy, że brak informacji o ilości skoszonych przez zakupiony kombajn hektarów nie miał żadnego znaczenia dla oceny stanu technicznego maszyny w dniu jej zakupu przez powoda. Z materiału dowodowego tj. zeznań świadków wynikało, że zarówno licznik skoszonych hektarów i pracy młockarni może podlegać wyzerowaniu przy dokonywaniu jakichś napraw. Nie jest to jednak obraz zużycia maszyny, bowiem ten zawarty jest w ilości pracy silnika, który odzwierciedlony jest w oddzielnym liczniku. Stan tego licznika był znany powodowi, został odnotowany w umowie. Oczywiście jest, że jeżeli wskazana była liczba tzw. motogodzin to nie może być mowy o ukryciu stopnia zużycia maszyny. Pozwany nie ukrywał, że sprzedawana maszyna jest urządzeniem tzw. popokazowym. W powiązaniu z ilością motogodzin oczywiście, nawet dla laika, że urządzenie to nie stało na placu sprzedaży lecz pracowało, „pokazywało” swoje możliwości techniczne. Te informacje dla powoda, który prowadzi gospodarstwo rolne przy użyciu specjalistycznego sprzętu, nie mogły wprowadzać w błąd co do tego, że maszyna w ogóle nie była używana. Gdyby chcieć podzielić rozumowanie powoda i „wagę” wady w postaci wyzerowanego licznika skoszonych hektarów rozważać w oderwaniu od innych informacji o stanie kombajnu, to należałoby dojść do wniosku, że tzw. popokazowy kombajn stał na placu i okazywanie go ewentualnym nabywcom polegało na jego oglądaniu. Taki wniosek byłby oczywiście sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego. Sprzedaż urządzeń mechanicznych, a w szczególności taki wysoce specjalistycznych, polega na ich prezentacji przy uwzględnieniu celu dla jakiego zostały wyprodukowane.

Podstępność działania pozwanego powód wiązał także z brakiem książki serwisowej obrazującej dokonywane naprawy oraz nieodnotowaniem w książce gwarancyjnej napraw dokonanych przed sprzedażą kombajnu. Z niepodważonych skutecznie ustaleń Sądu wynikało, że kupujący otrzymał wszelkie niezbędne dokumenty dotyczące kombajnu. Powód wprawdzie zarzucał naruszenie przepisu art. 546 kc, jednakże nie wskazywał jakich dokumentów dotyczących kombajnu nie otrzymał, a które powinien był przy zakupie kombajnu dostać. Nie sposób zatem postawić zarzutu niewydania dokumentów, które dla urządzenia nie były w ogóle prowadzone (książka serwisowa).

Co do książki gwarancyjnej, z której zdaniem powoda powinny wynikać dokonane przed zakupem naprawy: w ocenie Sądu Apelacyjnego obowiązek pozwanego odnotowania napraw w książce gwarancyjnej nie wynikał z łączącej strony umowy. Gwarantem, jak wynika z treści gwarancji był producent - firma (...) z siedzibą w (...) P. S.. Pozwany natomiast był wykonawcą tej gwarancji (§ 1 i 2 gwarancji). Z zaakceptowanych przez powoda warunków gwarancyjnych żaden z nich nie nakładał na sprzedawcę wskazania wszelkich przeprowadzonych napraw. Nie ma podstaw zatem do wykazywania podstępu w zaniechaniu przedstawienia historii ewentualnych napraw, które nie odnosiły się do udzielonej gwarancji.

Powód nie twierdził, że pozwany złożył jakieś oświadczenie, że sprzedawany kombajn nie był naprawiany, bądź zapewniał go o takim stanie technicznym maszyny, który okazał się nieprawdziwy. Twierdzenie zatem, że powód został wprowadzony w błąd co do stanu technicznego kombajnu nie znajduje żadnego uzasadnienia w zebranych w sprawie materiale dowodowym.

W zarzutach naruszenia prawa materialnego powód przywołał również przepisy art. 56, 58, 60, 61, 65 § 1, 83 § 1, 88 § 1, 355 kc. Nie wyjaśnił jednak z jakimi ustaleniami i wnioskami Sądu Okręgowego wiąże naruszenie tych przepisów, wskazując wyłącznie w zarzucie apelacyjnym na „zapropozowanie i udzielenie fikcyjnej pożyczki”. Z ustaleń Sądu wynika, że powodowi nie udzielono pożyczki, natomiast część ceny kombajnu (147.430 zł) została zapłacona przez

powoda wekslem (k. 23). Zarzut powoda nie jest jasny i zrozumiały dla Sądu Apelacyjnego i nie sposób go rozważyć w powiązaniu z podstawą faktyczną pozwu.

Powód przywołał także rozliczne przepisy prawa procesowego, których naruszenia dopuścił się Sąd Okręgowy. Zasadnicze znaczenie miały te, które łączyły się ograniczeniem postępowania dowodowego w związku z oddaleniem wniosków o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego i zeznań świadków. W ocenie Sądu Apelacyjnego postępowanie dowodowe przeprowadzone zostało w odpowiednim zakresie. I tak jeżeli chodzi o zeznania świadka P. G. to nie ma znaczenia, czy pozwany sprzedawał kombajny popokazowe poniżej kosztów ich zakupu. Sąd Okręgowy wyjaśniał to zagadnienie uznając za oczywistą sprzedaż maszyny popokazowej, czyli używanej poniżej ceny zakupu. Apelujący nie wskazał jakie znaczenie miałyby zeznania tego świadka dla rozstrzygnięcia w sprawie. Sąd Apelacyjny nie podziela opinii powoda, że zeznaniami świadka D. B. Sąd I instancji zastąpił dowód z opinii biegłego. Na podstawie zeznań tego świadka Sąd Okręgowy ustalił historię napraw silnika kombajnu przez firmę (...) i przyczyny wymiany pompowtryskiwaczy. Fakt, że świadek nie był osobą bezpośrednio usuwającą usterki nie miał znaczenia. Z jego wypowiedzi wynikało bowiem, że problem usterek i zakresu napraw dokonywanych przez jego firmę, która była przez gwaranta wyłącznie uprawniona do ich usuwania, znany mu był z dokumentacji. Dla ustalenia faktu usterek i ich przyczyn, które miały miejsce w przeszłości nie było konieczne przeprowadzanie dowodu z opinii biegłego. Dodać należy, że powód nie twierdził, że pozwany podstępnie zataił wadę kombajnu, która polegała na niesprawnym układzie wtryskowym silnika.

Opinia autorstwa inż. A. P., która została wykonana na prywatne zlecenie powoda, mogła być uznana wyłącznie za wyjaśnienie jego stanowiska, które uwzględnia wiadomości specjalne (wyrok SN z dnia 2 lutego 2011 r., II CSK 323/10, OSNC-ZD 2011, nr D, poz. 86). Sąd Okręgowy nie miał jednakże obowiązku jej oceny, zawarta tam argumentacja mogła natomiast stanowić podstawę dopuszczenia przez sąd orzekający dowodu z opinii biegłego. Sąd Apelacyjny podziela jednak stanowisko, że w podstawie faktycznej pozwu nie uzasadniała przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego co do wnioskowanej przez powoda tezy. W tym zakresie Sąd odwoławczy w całości odwołuje się do argumentów przytoczonych przez Sąd I instancji. Apelujący nie wyjaśnia w jakim zakresie rozstrzygnięcie sprawy wymagało wiadomości specjalnych. Wniosek powoda, zgłoszony w apelacji, o ocenę przez biegłego sądowego stanu technicznego kombajnu ze wskazaniem wyjaśnienia rozlicznych kwestii nie mógł być wobec tego uwzględniony.

Nie było też podstaw do prowadzenia dowodu z dokumentu w postaci opinii sporządzonej przez biegłego sądowego w innej sprawie, która toczy się przeciwko pozwanej spółce. Powód nie wykazał tożsamości podstawy faktycznej w obu sprawach i przydatności w rozpoznawanej sprawie opinii sporządzonej przez biegłego M. K..

Wobec bezzasadności apelacja na podstawie art. 385 kpc podlegała oddaleniu..

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie § 6 pkt. 7, § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (Dz. U z 2013r. poz. 490 tekst jedn.)

Karol Ratajczak Elżbieta Fijałkowska Małgorzata Gulczyńska